

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. dwoma decyzjami z dnia 4 kwietnia 2019r. objął obowiązkiem ubezpieczeń społecznych Z. W. i O. Z. jako zleceniobiorców płatnika składek - Okręgowej Izby Rady Adwokackiej w C. w okresach: od 1 kwietnia 2014r. do 30 kwietnia 2014r. i od 1 maja 2015r. do 30 czerwca 2015r. (ubezpieczona Z. W.) i od 1 kwietnia 2014r. do 30 kwietnia 2014r. (O. Z.). W decyzjach ustalono również podstawy wymiaru składek dla ubezpieczonych.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku wyrokiem z dnia 16 marca 2020r. oddalił odwołanie płatnika składek od powyższych decyzji.

Sąd nie uwzględnił odwołania, albowiem nie podzielił stanowiska strony skarżącej, że zawarte z zainteresowanymi umowy, nazwane umowami o dzieło, nie stanowiły tytułu do objęcia obowiązkiem ubezpieczeń społecznych, gdyż w istocie umowy, których przedmiotem było pełnienie funkcji patrona aplikanta i sporządzenie opinii o przebiegu szkolenia - były umowami o świadczenie usług (umowami starannego działania), do których na podstawie art. 750 k.c. stosuje się przepisy o zleceniu, które stanowiły tytuł do objęcia obowiązkiem ubezpieczeń społecznych zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W apelacji od wyroku płatnik składek wnosił o „uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania w oparciu o treść art. 355 k.p.c.” lub o uwzględnienie odwołania i uchylenie zaskarżonych decyzji organu rentowego.

Apelujący zarzucał, że zaskarżone decyzje zostały doręczone O.R.A. oraz zainteresowanym sędziom, a nie ustanowionemu przez O.R.A. pełnomocnikowi.

W związku z tym apelujący podniósł, że „zgodnie z treścią art. 355 k.p.c., sąd umorzy postępowanie m.in wtedy, kiedy wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne. Zdaniem skarżącej, w niniejszej sprawie, ze względu na to, iż doręczono zaskarżoną decyzję podmiotowi, który nie jest pełnomocnikiem strony, stąd decyzja ta nie wywołuje skutków prawnych w stosunku do pełnomocnika podmiotu i dla niego wciąż otwarty jest termin na wniesienia odwołania od decyzji doręczonej stronie, ale termin też rozpocznie bieg dopiero w sytuacji, kiedy decyzja zostanie doręczona w prawidłowy sposób. Dlatego też, postępowanie nie powinno być się toczyć i jako takie, winno zostać umorzone. Okoliczność wskazana w art. 355 k.p.c. nie jest rozpoznawana na zarzut strony, a z urzędu”.

Ponadto skarżący podtrzymał zaprezentowany w odwołaniach pogląd, że zainteresowani w sprawie sędziowie nie byli rzeczywistymi stronami żadnej umowy, ponieważ nie uczestniczyli w procesie uzgadniania warunków realizacji zajęć praktycznych, które wynikały z porozumienia zawartego przez O.R.A. z dyrektorem Krajowego Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury, a także podniósł, że w ocenie skarżącej prowadzone przez zainteresowanych w sprawie zajęcia praktyczne nosiły znamiona umowy o dzieło, o której mowa w art. 627 i nast. k.c., bo ich przedmiot był ściśle określony w porozumieniu i pod tym kątem weryfikowalny. Rezultatem miało być zrealizowanie planu oraz przekazanie aplikantom adwokackim wiedzy praktycznej, a wynagrodzenie było określone ryczałtowo.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił apelacji, gdyż jest ona bezzasadna

(art. 385 k.p.c.).

Bezasadny jest zarzut niedopuszczalności wydania wyroku i niewydania postanowienia o umorzeniu postępowania przez sąd pierwszej instancji z uwagi na uchybienie przez organ rentowy obowiązkowi doręczenia zaskarżonych decyzji ustanowionemu przed organem rentowym pełnomocnikowi płatnika składek.

Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że doręczenie decyzji z naruszeniem art. 40 § 2 k.p.a. w sytuacji, w której pełnomocnik skarżącego płatnika składek wniósł w terminie odwołanie od zaskarżonych decyzji do sądu odwoławczego, wdając się w spór w sprawie, obligowało sąd ubezpieczeń społecznych do rozpoznania odwołania, a tego rodzaju wadliwość postępowania administracyjnego nie stanowi wady formalnej decyzji, która tą decyzję dyskwalifikuje w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego - zaś jedynie w takich przypadkach sąd ubezpieczeń społecznych ma podstawę dla wzruszenia decyzji wskutek naruszenia przepisów k.p.a.

Ponadto, w świetle ustaleń sądu pierwszej instancji, nietrafne i nieuprawnione jest twierdzenie apelującej, że osoby ubezpieczone - zainteresowane w sprawie nie były stronami zakwestionowanych umów cywilnoprawnych. Będące przedmiotem oceny umowy zostały zawarte przez ubezpieczonych z Okręgową Radą Adwokacką, która wypłacała ubezpieczonym określone należności za podjęte w ramach umów czynności.

W żadnej mierze nie sposób uznać, że sprawowany patronat nad aplikantami nosił cechy umowy rezultatu (art. 627 k.c.) w sensie wytworzenia jednostkowego i zindywidualizowanego dzieła, którego cechy zostały precyzyjnie z góry określone w sposób poddający się następnej weryfikacji. Zawarte umowy były typowymi umowami starannego działania (świadczenie usługi), a ich cechą był nadzór w ramach z góry określonego harmonogramu zajęć praktycznych.

O kosztach postępowania orzeczono na rzecz strony wygrywającej w kwocie opłaty minimalnej za czynności radcy prawnego w postępowaniu apelacyjnym, pomnożonej przez ilość spraw połączonych do wspólnego rozpoznania.

/-/SSA Marek Żurecki